



Sygn. akt III USKP 147/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania S. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie

o emeryturę wcześniejszą,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 października 2022 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 19 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa 676/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania oraz do
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 19 listopada 2020 r., III AUa 676/19, oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 26 czerwca 2019 r., IV U 1266/18, zmieniającego decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie z

4 sierpnia 2015 r. i przyznającego wnioskodawcy S. B. prawo do emerytury od 10 lipca 2015 r. oraz ustalił brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca (ur. [...] 1950 r.) w dniu 10 lipca 2015 r. złożył wniosek o emeryturę zaznaczając w nim, iż nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. Ustalony przez organ rentowy niesporny wymiar okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, wykazanych przez wnioskodawcę na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 25 lat. W ocenie ZUS wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczył bowiem okresu jego zatrudnienia w Spółdzielni w B. w okresie od 2 grudnia 1974 r. do 19 kwietnia 1991 r., łącznie 15 lat, 10 miesięcy i 24 dni, mimo przedstawienia świadectwa pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. W dokumencie tym, wystawionym przez Spółdzielnię w B. wskazano „niniejszym zaświadcza się, że B. S. urodzony [...] 1950 r. był zatrudniony w naszym zakładzie pracy od 2 grudnia 1974 r. do 18 grudnia 1994 r. W tym okresie od 2 grudnia 1974 r. do 19 kwietnia 1991 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę traktorzysty”. Świadectwo to wystawił starszy specjalista do spraw pracowniczych. Ponadto w aktach o ustalenie kapitału początkowego wnioskodawca złożył potwierdzoną za zgodność z oryginałem kserokopię tego świadectwa i była ona dołączona do zwykłego świadectwa pracy wydanego przez Spółdzielnię w B. z dnia 17 grudnia 1994 r.

Wnioskodawca w czasie zatrudnienia w Spółdzielni w B. przez ostatnie lata zatrudnienia, w okresie od dnia 20 kwietnia 1991 r. do 18 grudnia 1994 r. pracował w charakterze pomocnika murarza. Do takich prac zostali skierowani niemal wszyscy pracownicy ze względu na znaczne ograniczenie usług wykonywanych przez traktorzystów.

Wspólnie z wnioskodawcą w Spółdzielni w B. pracowali jako traktorzyści M.M. i K. Z.. Każdy z traktorzystów, zatrudniony w SKR-rze miał przydzielony do obsługi swój traktor. W przypadku awarii pracownicy kierowani byli do innych, drobnych prac na warsztacie, co trwało 2-3 dni lub też otrzymywali traktor

zastępczy osoby, która była na zwolnieniu lekarskim, bądź korzystała z dni wolnych. Obowiązki traktorzystów sprowadzały się do wykonywania wszelkiego rodzaju prac polowych w szczególności przy rozsiewie wapna, opryskach, ale także przy wykopkach czy innych, niezbędnych usługach. Znaczną część prac traktorzystów stanowiły jednak prace transportowe związane z transportem wapna i w tym zakresie świadkowie jednoznacznie wskazali, że taki transport na najdłuższej trasie odbywał się z B. do T.. Przewożone były różnego rodzaju materiały, tj. wapno oraz masy bitumiczne. Ponadto wywożona była gnojowica, fekalia. Większość usług świadczona była na rzecz rolników, ale też dla innych podmiotów, które zwracały się do SKR-u o świadczenie usług transportowych. Zimą pracownicy wykonywali także czynności związane z piaskowaniem dróg oraz okresowo, sporadycznie kierowani byli do innych prac warsztatowych. Tego rodzaju zatrudnienie wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie był kierowany na stałe do innych prac nie związanych z transportem.

Powołany w sprawie biegły sądowy w opinii z 8 kwietnia 2019 r. stwierdził, że wnioskodawca pracując na stanowisku traktorzysty w SKR w B. transportował masę bitumiczną, w zimie posypywał piaskiem drogi, wybierał szamba, transportował wapno. Opryski zbóż wykonywał przez okres od maja do czerwca. Biegły wskazał czynności szkodliwe i możliwe występujące w środowisku pracy wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty, tj. hałas, wibracje ogólne, czynniki chemiczne, zmienne warunki atmosferyczne, czynniki biologiczne, obciążenie układu ruchu, obciążenie psychofizyczne, ryzyko urazów. Według biegłego zakres narażeń zawodowych na stanowisku traktorzysty, które zajmował wnioskodawca w latach 1974-1991 był zróżnicowany, ze względu na wykonywanie pracy nie tylko w charakterze kierowcy ciągnika przy pracach polowych, ale także pracach transportowych. Narażenia zawodowe przy pracach polowych były zdecydowanie szersze, dodatkowo obejmowały czynniki biologiczne i chemiczne (środki ochrony roślin i nawozy sztuczne). Praca kierowcy ciągnika przy pracach rolnych wiązała się z pracą w tzw. „ciężkim terenie” - drogi nieutwardzane, koleiny, pochyłości, bagna czy nadmierne rozmiękanie gleby, wiązało się to nie tylko z ryzykiem wypadku, ale też dodatkowych obciążeniem silnika - pracą na pełnych obrotach, a tym samym zwiększonym hałasem.

W świetle powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że praca wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty (kierowcy ciągnika kołowego) w spornym okresie przy pracach polowych, ale przede wszystkim przy pracach transportowych (jako że była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy) była pracą w szczególnych warunkach, o której mowa w dziale VIII, poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik rozporządzenia. W ocenie Sądu skoro wnioskodawca faktycznie pozostawał w zatrudnieniu pracowniczym, m.in. w okresie od 2 grudnia 1974 r. do 19 kwietnia 1991 r., to koniecznym było uznanie tego okresu w pracowniczym stażu ubezpieczeniowym. Ostatecznie prace wykonywane przez wnioskodawcę w latach 1974-1991 zaliczył do prac w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jak również ich ocenę prawną. Rozpoznając sprawę dodatkowo dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu bhp i z zakresu rolnictwa oraz biegłego z zakresu wypadków drogowych i przepisów ruchu drogowego wydanych na użytek sprawy o sygn. akt III U 412/18 Sądu Okręgowego w Przemyślu, na okoliczność ustalenia, że w opiniach tych - przy porównaniu stopnia uciążliwości prac kierowcy ciągnika w transporcie zawarto konkluzję o porównywalnym narażeniu na czynniki szkodliwe. W związku z tym przywołano opinie: inż. W. Ż. i inż. T. B. oraz mgr M. K.. Biegli sądowi W. Ż. i T. B. w wydanej opinii przeanalizowali czynniki szkodliwe w środowisku pracy kierowcy ciągnika w transporcie i przy pracach polowych, scharakteryzowali ciągnik C-360 i wskazali, że prace kierowcy podczas prowadzenia ciągnika na drogach, jak i w branży rolniczej są takie same i w równym stopniu szkodliwe i uciążliwe. Prace tego rodzaju są pracami w szczególnych warunkach, o których mowa w Wykazie A, dziale VIII, poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Z kolei biegły z zakresu wypadków drogowych i przepisów ruchu drogowego M. K. wskazał, że praca kierowcy wykonującego transport drogowy jest bardzo obciążająca psychofizycznie. Czynniki wynikające ze sposobu wykonywania pracy i jej organizacji, narażenie na zbyt duże lub zbyt niskie temperatury, wibracje i hałas wytwarzane przez pojazd, czynniki chemiczne i substancje niebezpieczne powodują, że praca kierowcy w transporcie jest pracą spełniającą warunki pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca bez wątpienia był narażony przez cały sporny okres swojego zatrudnienia na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia. Praca kierowcy w transporcie jest ciężką pracą wymagającą dużej koncentracji i wysiłku psychofizycznego. Wnioskodawca obsługiwał zawsze (i to nawet powyżej 8 godzin na dobę) ten sam rodzaj ciągnika C 360. Biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego oraz treść uwzględnionych w niniejszej sprawie opinii biegłych, Sąd przyjął, że praca kierowcy ciągnika jest bardzo wymagająca, szkodliwa i uciążliwa dla zdrowia. Wnioskodawca kierując ciągnikiem zawsze miał do niego doczepione dwie lub jedną przyczepę. Pracował zatem w dużym hałasie, różnego rodzaju zapyleniu (kurzu), nie raz zapewne w okresie letnim w wysokiej temperaturze powietrza, będąc narażonym na środki szkodliwe dla zdrowia. Zwrócił przy tym uwagę, że wówczas nie każdy ciągnik posiadał kabinę, w związku z tym wielu kierowców kierowało takim pojazdem będąc narażonym na silne promieniowanie słoneczne, a także inne warunki atmosferyczne.

Dalej Sąd drugiej instancji wskazał, że przyporządkowanie pracy kierowcy ciągnika (traktorzysty) do działu VIII „transport” załącznika do rozporządzenia, było wynikiem wyłącznie tego, iż ciągnik, podobnie jak autobus, samochód ciężarowy, pojazd gąsienicowy, jest pojazdem silnikowym, którego definicję zawierała ustawa z 1 lutego 1983r. - prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 1983 r. Nr 6, poz. 35 - obowiązująca od 11 lutego 1983 r. do 30 czerwca 1999 r.), a warunki uzyskiwania uprawnień do kierowania nim określał Minister Komunikacji (vide rozporządzenie Ministra Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 13 października 1983 r. w sprawie kierowców pojazdów silnikowych - Dz.U. z 1990 r. Nr 73, poz. 438). Przyjmując przeciwną argumentację, w ocenie Sądu, należałoby wykluczyć jako pracę w warunkach szczególnych np. pracę kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony przewożącego wyłącznie pieczywo, z uwagi na niewymienienie pracy takiego kierowcy w dziale X „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczy”. Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazał, iż prawodawca w tej samej pozycji działu VIII obok prac kierowców ciągników wymienił prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu

VIII w transporcie spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie „w transporcie” - rozumianym jako „w ruchu publicznym”.

Na zakończenie Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że ma świadomość zmiany i ewolucji poglądów judykatury, wskazując, że w rozpatrywanej sprawie analizował pracę wnioskodawcy, która wykonywana była kilkanaście lat temu, co aktualnie stanowi wartość historyczną, a ta z kolei nie podlega żadnej zmianie. W świetle powyższego potwierdził, że wnioskodawca z chwilą złożenia wniosku o to świadczenie w organie rentowym spełnił wszystkie ustawowe wymogi nabycia prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43) w związku z Wykazem A dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do rozporządzenia przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury, w tym legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, co stanowi konsekwencję nieuzasadnionego zaliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia na stanowisku traktorzysty.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego poprzez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, postępowania przed sądami pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna.

W przedmiocie niniejszej sprawy trzeba przypomnieć uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Niezależnie od rozstrzygnięcia w tej uchwale problemu prawnego dotyczącego (nie)zaliczalności stażu pracy w charakterze kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w uchwale tej przypomniano, że usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawnie znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Dlatego Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z drugiej jednak strony, jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku odpowiada pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i przypisanej do konkretnej branży, dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, jeżeli pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy, lecz w różnych branżach, narażeni byli w takim samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Podkreślenia wymaga, że to „przełamanie” dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym „branży” i

tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Specyfika czynności wykonywanych na danym stanowisku jest zaś determinowana przypisaniem jej do określonej branży i od tej specyfiki orzecznictwo Sądu Najwyższego nie przewiduje odstępstw.

W wykazie A, dziale VIII – transport i łączność – wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) oraz pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). Z treści działu VIII wyprowadzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenie, zgodnie z którym istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem

(ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyszczeni palenisk).

Z uwagi na wspomniane wyżej powiązanie szkodliwości warunków pracy z wykonywaniem pracy określonego rodzaju w przedsiębiorstwie należącym do konkretnej branży, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu

przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656; z 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18; z 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18; z 5 marca 2020 r., III UK 33/19; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 13/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 14/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 15/21, niepublikowany postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 r., III UK 260/19, LEX nr 3029719; z dnia 14 maja 2020 r., II UK 116/19, LEX nr 3047503; z 10 grudnia 2020 r., II UK 309/19, niepublikowane) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta. Inaczej mówiąc, zatrudniony był jako kierowca ciągnika rolniczego. Dodatkowo pracował dla pracodawcy funkcjonującego w branży rolniczej, a nie transportowej (Spółdzielnia w B.). Z tych względów ocenę, czy wnioskodawca wykonywał w okresie zatrudnienia w takim charakterze prace w warunkach szczególnych muszą poprzedzać stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę

wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe.

W rozpoznawanej sprawie należy zwrócić uwagę, że jest ona toczona przed Sądem Najwyższym po raz drugi i w związku z tym odnosząc powyższe założenia prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy uznał, że ustalenia faktyczne, na których opierał się Sąd drugiej instancji przy rozstrzygnięciu w przedmiocie przysługiwania wnioskodawcy prawa do emerytury pomostowej, należało uznać za niewystarczające do odwołania się do koncepcji przełamania branżowego charakteru prac w warunkach szczególnych wymienionych w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Z zaakceptowanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika bowiem, że obowiązki traktorzystów sprowadzały się do wykonywania wszelkiego rodzaju prac polowych w szczególności przy rozsiewie wapna, opryskach, ale także przy wykopkach i innych niezbędnych usługach. Tylko określoną część prac traktorzystów (wskazaną w materiale dowodowym jako nieokreślenie „znaczną”) stanowiły prace transportowe. Ustalenia takie nie pozwalają zaliczyć wnioskodawcy do okresu pracy w warunkach szczególnych okres pracy od 2 grudnia 1974 r. do 18 grudnia 1994 r. Z ustaleń tych – zaaprobowanych przez Sąd drugiej instancji i wiążących dla Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego – wynika, że wnioskodawca jedynie częściowo wykonywał prace transportowe. Sąd drugiej instancji nie miał racji, uznając za relewantne dla przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury pomostowej ustalenie, zgodnie z którym czynniki szkodliwe oddziałujące na kierowcę ciągnika wykonującego prace w rolnictwie i w transporcie są takie same oraz że prace ubezpieczonego polegające na wykonywaniu usług polowych to czynności transportowe, stąd też zaskarżony wyrok nie odpowiada prawu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną organu rentowego jako zasadną i orzekł jak w sentencji.

[as]